

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wnioskach posłów pp. x. Antoniego Pietruszewicza i Alexandra hr. Borkowskiego, względem używania języka polskiego i ruskiego w czynnościach Sejmu krajowego.

---

## Wysoki Sejmie !

Posel Pietruszewicz x. postawił na posiedzeniu sejmowym z dnia 19. Grudnia 1865. r. wniosek następującej treści :

„Sejm krajowy obraduje, uchwała i urzęduje zarówno w języku polskim jak i ruskim ; dla tego „wszelkie wnioski i przedłożenia rządowe, wydziałowe i komisyjne powinny być w tych obu językach „krajowych poddawane pod obrady sejmowe.“

„Przy drugim czytaniu ma być tekst ruski i polski zarówno przedmiotem rozpraw i głosowania ; przy trzecim czytaniu należy zawsze odczytać każdy §. tekstu polskiego i ruskiego, i te oba teksty „mają być jako autentyczne uważane, a względnie ku uzyskaniu najwyższej sankcyi przedkładane.“

Uchwałą wysokiego Sejmu z 16. Stycznia 1866. r. polecono Wydziałowi krajowemu, aby zbadawszy wniosek posła x. Pietruszewicza, sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi przedstawił, z pominięciem formalności wydrukowania sprawozdania.

Odnosnie do tego przedmiotu postawił poseł hr. Borkowski wniosek :

Wysoki Sejm raczy uchwalić jako §. 17ty, umieścić się mający przed §. 17tym prowizorycznie przyjętego regulaminu :

„Językiem Sejmu jako całości jest język polski.“

Uchwałą z 10. Lutego 1866. r. odesłał Wysoki Sejm wniosek ten również do Wydziału krajowego do zbadania i sprawozdania.

Wnioski te, o ile się odnoszą do sposobu załatwiania czynności sejmowych, są przedmiotem regulaminu sejmowego, gdzie uchwalone w tej mierze postanowienia należą.

Wydział krajowy uchwalając regulamin sejmowy nie dotknął w regulaminie kwestyi języka, sądził bowiem, iż przy dotychczasowej używalności pozostać wypada, i że z czasem ustali się praktyka obustronnie dogodna bez potrzeby ujęcia tej kwestyi w formę uchwały.

Polecenie wszakże Wysokiego Sejmu dane Wydziałowi krajowemu z powodu rzeczonych wniosków, wkłada na Wydział krajowy obowiązek poddania przedmiotu tego pod uchwałę Wysokiego Sejmu.

Praktyka dzisiejsza odpowiada poniekąd zasadzie wypowiedzianej we wniosku posła Borkowskiego. Wniosek ten zamierza przede właściwie ująć w formę uchwały, sposób postępowania pod względem języka dziś istotnie używany, czyni to wszakże w wyrazach zbyt ogólnych, dopuszczających w zastosowaniu wątpliwości, zwłaszcza pod względem osądzenia, jakie poszczególne czynności sejmowe odnoszą się do całości Sejmu.

Wątpliwości podobne wywołałyby spory, które musiałyby być rozstrzygnięte poszczególnymi uchwałami tłumoczącymi doniosłość i znaczenie zasady we wniosku posła Borkowskiego zawartej, i tak nieosiągnęłby się jednego z głównych celów unormowania kwestyi językowej.

Wydział krajowy przeto nie może Wysokiemu Sejmowi zalecać przyjęcia wniosku w formie przedstawionej przez posła Borkowskiego.

Wniosek posła x. Pietruszewicza wypowiadając ogólną zasadę:

„Sejm obraduje, uchwała i nrzęduje zarówno tak w polskim jako też i w ruskim języku, stosuje tę ogólną zasadę do niektórych czynności sejmowych.“

Używanie języka polskiego lub ruskiego przy obradowaniu i stawianiu wniosków, nie było nigdy kwestyonowaniem w Sejmie naszym, o ile przeto wniosek posła x. Pietruszewicza ten szczegół w uchwałę ująć zamierza, niema nic przeciw temu do zarzucenia.

Żądaniem zaś, aby uchwalanie i nrzędowanie odbywało się zarówno tak w polskim, jakoteż i w ruskim języku, domaga się wniosek posła x. Pietruszewicza wprowadzenia nowości, sprzeciwiających się dotychczasowej praktyce, których przyjęcia Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi doradzać nie może.

Używanie równocześnie kilku języków w zgromadzeniach parlamentarnych, przy uchwalaniu i w nrzędowaniu, sprzeciwia się już w ogólności wszelkim pojęciom należytego postępowania parlamentarnego i przeprowadzaniu uchwał sejmowych.

Przyjęcie postępowania w Sejmie naszym takiego, iżby uchwały stanowiono w dwóch tekstach, t. j. polskim i ruskim i by obom tym tekstom służył charakter autentyczności, wywierałoby skutki dla kraju naszego, skutki bardzo szkodliwe.

Każden język ma swoje właściwości, dla których nie łatwo w każdym razie myśl jednym językiem wyrażona, o'dać w innym języku z taką ścisłością, iżby co do istotnego znaczenia; wątpliwość jaka powstać nie mogła. zwłaszcza, jeżeli jeden język jest zupełnie wykształcony, drugi zaś w tej mierze jeszcze dostatecznie nie postąpił.

Trudność ta daje się czuć w szczególności w prawodawstwie, gdzie, jak doświadczenie uczy, przy zastosowaniu ustawy w kilku językach ułożonej, często wątpliwości co do właściwego znaczenia zachodzą.

Od przyznania zaś ustawie tego lub innego znaczenia, zawisło prawo materialne, wymiar sprawiedliwości, pytanie o moje lub twoje, o najważniejsze interesa obywateli.

Wątpliwości podobne natenczas tylko mogą być uniesione, jeżeli jeden tekst uznany jest jako tekst autentyczny, do którego jako do źródła, dla poznania znaczenia i ducha ustawy, odnieść się należy.

Państwo obowiązane czuwać nad tem, aby pewność i stanowczość praw, nie była narażona na niebezpieczeństwo niedokładnego, dowolnego lub mylnego tłumaczenia wyrazów i pojęć, nie może też dopuścić, aby uchwalanie jednych i tych samych ustaw w różnych językach ze skutkiem autentyczności wszystkich tekstów, stało się źródłem ich różniącego się pojmowania.

Zasada ta spoczywać musi zaprawdę na względach nieuniknionej konieczności, kiedy widzimy, że w Państwach o mieszanych narodowościach i językach, ustawy powszechnie w jednym tylko języku uchwalane, a do tego jedyne go autentycznego źródła, wszystkie przekłady w razach zachodzącej wątpliwości odselane bywają.

Taki sposób postępowania napotykaemy zwłaszcza w państwach obdarzonych od wieków instytucjami reprezentacyjnymi, w państwach, których ludy używają najobszerniejszego współdziałania w rządach i wymiaru wolności obywatelskich. Te właśnie ludy nie upatrują wolności prawdziwej i praktycznej w dowolności obradowania i uchwalania ustaw w różnych językach; i owszem, doświadczeniem wieków i wyrozumieniem należytem interesu kraju, doszły one do przekonania, że w obradowaniu, nrzędowaniu i uchwalaniu ustaw, jednego tylko języka używać należy i że wszelkie temu przeciwne postępowanie, jako w skutkach szkodliwe i należyte załatwianie czynności parlamentarnych utrudniające i krępujące, właśnie zaniechaniem być powinno.

Powołujemy się pod tym względem na Szwajcaryę, Belgię, Wielką Brytanię, Zjednoczone Stany północnej Ameryki. Narody w tych krajach w skład państwowy zjednoczone, mówią językami, które nie z sobą nie mają wspólnego, których uprawnienie do odrębności mogłoby przeto być większe niż u nas, gdzie się nawzajem zupełnie rozumiemy, a przecież w krajach tych nikomu na myśl nie przychodzi, na zebraniach ustawodawczych mówić różnymi językami, albo zgola uchwalać w innym języku, jak tylko w tym jednym, który jako język całości jest uważany.

W tych krajach nikt też nie upatruje krępowania wolności osobistej w tem, że w czynnościach parlamentarnych jednego tylko wolno używać języka, i owszem, uważanoby za nadużycie urudniające załatwianie spraw publicznych, gdyby się chciało posługiwać w tej mierze różnemi językami.

Krótki czas życia parlamentarnego w Państwie austriackiem, nie dozwolił do tego czasu, dojść do tego praktycznego sposobu zapatrywania się na kwestyę językową i załatwić ostatecznie spory w tej mierze powstałe.

Niedogodności i utrudnienia, które nastąpiłyby gdyby wszystkie czynności sejmowe odbywać się musiały w kilku językach są tak wielkimi, postępowanie takie połączoneby było z taką stratą czasu, zwłaszcza, że uniknąćby się nie dały częste spory o zgodność tekstem uchwalic się mających — iż już te czysto utilitarne względy przemawiają jak najsilniej za zaniechaniem podobnego postępowania.

To też niedogodności te doprowadzają coraz dowodniej do przekonania, że zgromadzenia parlamentarne jednego tylko używać powinny języka w urzędowaniu i przy uchwalaniu, — a zgodne z tą zasadą postępowanie nabywa i w Państwie austriackiem już uznania, jako wynikłość w głędowni nieuniknionej konieczności.

Tak już w Radzie Państwa używano przy rozprawach i uchwalaniu wyłącznie tylko niemieckiego języka, chociaż dla znacznej części członków Rady Państwa zupełnie nie zrozumiałego a nie domagano się przecież innego postępowania.

Jakkolwiek patentem cesarskim z dnia 4. Marca 1849 r. Nr. 153. D. P. P. postanowiono, że tekst każdego języka krajowego, w którym ustawy Państwa głoszone będą, uważany być ma za tekst autentyczny, — toć przecież przekonano się wkrótce o niesposobności i szkodliwości takiego postanowienia, które było przyczyną częstego mylnego zastosowania ustaw i nieskończonych wątpliwości, co do znaczenia jednej i tej samej ustawy, w kilku językach autentycznie wydanej.

Z tych tedy powodów widział się Rząd zmuszonym powrócić do zasady, iż jeden tylko tekst, autentycznym może być tekstem, do którego w razie wątpliwości odnosić się należy: — rozporządźno przeto patentem ces. z 27. Grudnia 1852 r. Nr. 260 §. 2. i 3., że dla wszystkich w dzienniku Pr. P. ogłoszanych, ustaw i rozporządzeń na przyszłość tekst niemiecki jako jedynie autentyczny uważany być ma; że przeto co do tłumaczeń na inne języki krajowe w razach wątpliwości, takowe wedle tekstu niemieckiego rozstrzygniętemi być mają.

Powody zaprowadzenia jednego autentycznego tekstu dla ustaw Państwa, przemawiają też w zupełności za postanowieniem jednego tekstu autentycznego dla ustaw krajowych, — a zastosowując tę zasadę do kraju naszego, nie może podpadać wątpliwości, iż charakter autentyczności tekstowi polskiemu przyznany być powinien.

Język polski bowiem jest w kraju naszym najwięcej rozpowszechniony, a do tego Rusinom zupełnie zrozumiały — przez wielką część Rusinów nawet wyłącznie używany.

Język polski stoi pod względem prawodawstwa w ogólności pod względem wykształcenia na wysokości nowoczesnej kultury; podczas gdy język ruski nie doszedł jeszcze do tego stopnia wykształcenia, wyrabiając sobie dopiero terminologię i formy.

Pod tym względem nie można też spuścić z uwagi dawniejszego ustawodawstwa austriackiego.

Wszystkie ustawy i przepisy cywilne i polityczne przed 1848 r. bywały wydawane także w języku polskim, bynajmniej zaś w ruskim, przeto w tymże nie mogła do tego czasu użyć się terminologia odpowiednia, co spowodować by musiało ustawiczne spory o właściwość i znaczenie wyrazów dopiero stworzyć się mających.

Uznanie języka polskiego, jako języka, w którym odbywać się powinno uchwalanie ustaw i urzędowanie w Sejmie, odpowiada nareszcie także podstawie historycznej, rozwojowi historycznemu kraju naszego, owej ustawami nam wskazanej zasadniczej myśli, która wyraz swój już w dyplomie październikowym znalazła, a która wedle słów manifestu z 20. Września 1865 r. Najjaśniejszemu Panu i nadał w ukształceniu Państwa przewodniczyć będzie.

Powody te usprawiedliwiają niewątpliwie praktykę pod względem kwestyi językowej w Sejmie naszym ustaloną.

Wydział krajowy jako organ zawiadowczy i wykonawczy Wysokiego Sejmu, mając już ze stanowiska swego obowiązek niewprowadzać nowości niekoniecznych, któremi jedno lub drugie stronnictwo mogłoby uważać się być pokrzywdzonym — sędzi, iż w kwestyi językowej dotychczasową używalność zachować należy, ile że takowa, wyrobiwszy się właśnie na podstawie naszych stosunków, odpowiada tymż stosunkom i wymagalnością należytego postępowania parlamentarnego.

Wydział krajowy nie odchodząc przeto od tej używalności, zaleca takową Wysokiemu Sejmowi i nadal do utrzymania. Nie nadwerężając tym sposobem w niczem wolności używania języka polskiego i ruskiego przy stawianiu wniosków, przy toku rozpraw, przy wnoszeniu petycyj, interpelacyj, protestów lub oświadczeń na takowe, nie zmieniając również dotychczasowej używalności, co do przedłożeń drukiem ogłaszanych; Wydział krajowy pragnął we wniosku swoim unormować jedynie te przypadki, które wedle dotychczasowej używalności jako ustalone uważane być powinny.

Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi dwa wnioski. Pierwszy odnosi się do czynności w Sejmie, tyczy się przeto regulaminu sejmowego, gdzie też w odpowiednem miejscu umieścić przyjdzie powziętą nad nim uchwałę. Drugi wniosek tyczy się czynności Wydziału krajowego, a powzięta nad tymże uchwała, uważaną być powinna jako dodatek do Instrukcyi dla Wydziału krajowego.

Z tych to powodów Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Jako postanowienia zamieścić się mające do regulaminu sejmowego.

Marszałek urzęduje w języku polskim. Na podania ruskie daje Marszałek odpowiedź w języku ruskim, na wszelkie inne podania zaś w języku polskim.

Protokoły obrad sejmowych winne być rozdawane w języku polskim i ruskim.

Przy stawianiu wniosków, wnoszeniu interpelacyj i przy rozprawach winien być używany język polski lub ruski.

Sprawozdania Wydziału krajowego i komisji będą rozdawane członkom Sejmu w językim polskim i ruskim. Za podstawę do obrady służy sprawozdanie w języku polskim.

Sejm uchwała w języku polskim.

II. Jako dodatek do Instrukcyi dla Wydziału krajowego.

Wydział krajowy urzęduje i koresponduje w języku polskim.

W odpowiedziach do stron, Wydział krajowy używa języka ruskiego na podania ruskie, zaś języka polskiego na wszelkie inne podania.

Marszałek krajowy:

**Leon książę Sapieha w. r.**

Sprawozdawca:

**Franciszek Smolka w. r.**

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W.Ks. Krakowskiego.**

We Lwowie dnia 4. Kwietnia 1866 r.